

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnikiem i z przesyłką pocztową 3 zł. za granicą 6 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 groszy. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem 1 w tekście 20 groszy, za tekstem 10 groszy. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

## NA SEZON SZKOLNY

NIŻEJ WYMIENIONE KSIĘGARNIE POLECAJĄ

# Podręczniki Szkolne

W DOWOLNYCH ILOŚCIACH DLA WSZYSTKICH ZAKŁADÓW NAUKOWYCH:

Księgarnia Gebethnera & Wolffa i S-ki, ul. Mickiewicza 6. telef. 624.

Księgarnia W. Makowskiego, ul. S-to Jańska 11.

Księgarnia Wacława Mikulskiego, ul. Wileńska 25. telef. 664.

Księgarnia Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie: ul. Królewska

Nr. 1, telef. 314. — Filja, ul. Wileńska 36.

Księgarnia Kazimierza Rutkiego, ul. S-to Jańska 3.

Księgarnia Św. Wojciecha, ul. Dominikańska 4. telef. 845.

Księgarnia Józefa Zawadzkiego, ul. Wielka 7. telef. 660.

W WYŻEJ WYMIENIONYCH KSIĘGARNIACH CENY KSIĄŻEK SĄ JEDNAKOWE.

## Zycie ekonomiczne.

G I E Ł D A.

WARSZAWA, 1.IX. (A. W.).  
Warszawska giełda urzędowa (w złotych). Dolar 5,18<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, Funt 23,20—23,10, Przekazy: Nowy-Jork 5,18<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, Londyn 23,30, Paryż 27,97<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 27,90, Wiedeń 7,82<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, Praga 15,57<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, Włochy 23,03, Belgia 26,00, Szwajcaria 97,72<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, miljonówka 0,74—0,75—0,75, bony złote 0,85—0,84, pożyczka złota 6,70 — 6,60 — 0,60. Tendencja słabsza.

Akcje: (w złotych) Bank Handlowy w Warszawie 8,10—8,05—8,10, Cukier 6,10 — 6,20 — 6,17, Rudzi 2,00—1,95—2,05, Ostrowiec 10,50—10,75—10,60, Starachowice 3,98—3,85. Tendencja nieco mocniejsza.

Ceny w Wilnie 30.VIII 1924 r.

Ziemiopłody: Ceny w hurcie za 100 kilo: Żyto 15, jęczmień 17, owies 17, kartofle 8, siano 8, słoma 5,90. Tendencja zwykła na żyto. Dowóz słaby.

Ceny rynkowe: (za kilogram) Żyto 0,16 — 0,18, jęczmień 0,19—0,20—0,21, owies 0,19—0,20, mąka żytnia razowa 0,18—0,19—0,20, mąka pyłkowa 0,28—0,30—0,38, pszenna 0,50—0,55—0,60, otrąby 0,09—0,10—0,11, kasza jęczmienna 0,40—0,50, kasza jaglana 0,60, pęczak i perłowa 0,60, gryczana 0,53—0,55, groch polny 0,25—0,28, fasola biała 0,60, chleb pszenny 0,57 — 0,62, żytni pyłkowy 0,32—0,38—0,34, żytni razowy 0,16—0,17.

Artykuły spożywcze, nabiał i tłuszcze: Cukier kryształ 1,16 — 1,20, kostka 1,50—1,60, Sól 0,26 — 0,28, ser 1,25—1,40, jaja 0,11—0,17 za sztukę, mleko 0,28—0,45, masło solone 4 — 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, niesolone 5—6, słonina krajowa 2,20, amerykańska 2, szmalce wieprzowy 2,25 — 2,30, sadło wieprzowe 2,20.

W przededniu Rady Gospodarczej.

W związku z zapowiedzianym przez premiera Grabskiego zwołaniem Rady gospodarczej w sprawie uregulowania wywozu żyta i innych artykułów pierwszej potrzeby, dowiadujemy się, że Zrzeszenie spóżywców wysunęło żądanie znacznego podwyższenia opłat wywozowych, a mianowicie: od tonny żyta z 15 zł. na 40 zł., od wagonu trzody chlewniej ze 120 zł. do 1.000 zł., od wagonu jaja do 160 funt. szterl. Zaznaczyć należy, że zakaz wywozu żyta, obowiązujący tylko tymczasowo, na zasadzie dotychczasowej ustawy. Na zasadzie zaś nowej ustawy o uregulowaniu stosunków celnych wywóz żyta może być ograniczony jedynie za pomocą ustanowienia wysokich opłat.

Zmiany w Bankach.

Po fuzji Banku dla Handlu i Przemysłu z Bankiem Kredytowym notujemy przejście większości akcji „Banku Narodowego dla rozwoju handlu, przemysłu i rzemiosła” w ręce „Książnicy Polskiej” z ramienia której weszli do zarządu banku profesor Góra i dyrektor Wytwał. Szereg innych banków również zapowiada fuzję, zwinienie niektórych oddziałów, a nawet całkowitą likwidację.

Podatek od uposażeń.

Ministerstwo skarbu zarządziło, że pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę winien być w miesiącu wrześniu 1924 r. dokonywany w dotychczasowym trybie, według skali ustalonej dla potrąceń podatku w miesiącu maju 1924 r.

## KSIĘGARNIA STOWARZYSZENIA NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO W WILNIE

UL. KRÓLEWSKA 1 — UL. WILEŃSKA 36.

Skład MATERIAŁÓW PISMIENNYCH posiada wielki wybór zeszytów, bruljonów, ołówków czarnych i kolorowych, atramentów wszystkich kolorów, tuszu, obsadek, stalówek przyborów kreślarskich oraz innych materiałów piśmiennych niezbędnych dla szkolnictwa na nadchodzący SEZON SZKOLNY.

DZIAŁ POMOCY NAUKOWYCH poleca: mapy, atlasy, kontury, wykresy oraz inne pomoce szkolne

SKŁAD NUT zaopatrzonej w wielki wybór nut do nauki muzyki i śpiewu.

W pierwszą rocznicę śmierci

S. P.

## STANISŁAWA WĄSOWICZA

b. adwokata przy Sądach w Wilnie

odbędzie się żałobno nabożeństwo w kościele S-go Jakoba w środę dn. 3 września o g. 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub> rano.

O czym pozostała rodzina zawiadamia wszystkich życzliwych pamięci zmarłego.

## KSIĘGARNIA KAZIMIERZA RUTSKIEGO

i Zw. Polskiego Nauczycielstwa Szk. Powsz.

Ul. S-to Jańska 3

PODRĘCZNIKI SZKOLNE UŻYWANE SPRZEDAJE i KUPUJE.

POSIADA KAJETY, MAPY, i GLOBUSY.

ZAMÓWIENIA z PROWINCJI USKUTECZNIA ODWROTNA

POCZTA.

Kasa Chorych m. Wilna podaje do wiadomości, że z dniem 2 września b. r. po powrocie z urlopu rozpoczną przyjęcia następujący lekarze:

Dr. Burak od godz. 9 do 10, choroby kobiece.  
Dr. Rudziński Cezary od godz. 9 do 10, choroby wewnętrzne.  
Dr. Peszyński od godz. 4 do 6, choroby wewnętrzne.  
Dr. Szalewicz od godz. 1 i pół do 2 i pół, choroby uszu, gardła i nosa.  
Dr. Umiasowski od godz. 1 do 3, choroby płuc.  
Dr. Hurynowicz od godz. 3 do 4, choroby nerwowe.

NA SEZON JESIENNY

## Magazyn O. KAUCZA

WILNO, ZAMKOWA 8

świeżo zaopatrzonej został w KAPELUSZE, CZAPKI

BIELIZNĘ DAMSKĄ, MĘSKĄ, DZIECIANNĄ, SWETRY, KAFTANY,

KAMIZELKI, wyroby TRYKOTOWE, PONCZOSZNICZE i SKÓRZANE, oraz KALOSZE,

PALTA nieprzemakalne i PARASOLE.

## KONSERWATORJUM MUZYCZNE W WILNIE

(PL. ORZESZKOWEJ № 9).

Klasy przedmiotów specjalnych i obowiązkowych teoretycznych.

(Fortepian, Skrzypce, Wiolonczela, Śpiew solowy, Kontrabas, Flet, Obój, Klarnet, Fagot, Waltornia, Trąbka, Puzon). — Zasady muzyki, Harmonja, Kontrapunkt, Soleggio. Historia muzyki, Śpiew chórny. Klasa kameralna. Klasa orkiestrowa. Zapisy uczniów i uczenie dawnych i nowostępujących codziennie od g. 4—6 po poł. do dn. 23 sierpnia. Początek zajęć d. 1 września.

## Męska Średnia Szkoła Handlowa

Stowarzyszenia Kupców Chrześcijan w Wilnie

z dniem 1.IX 1924 rozpoczęła przyjmow. podań kandydatów do klasy I-ej.

Wymagane jest świadectwo ukończenia co najmniej 3 klas gimnazjum, lub 6—7 oddziałów szkoły powszechnej.

Nauczanie będzie się odbywało w godzinach rannych. Kancelaria tymczasowo mieści się w gmachu gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta, M. Pohulanka 11 (II piętro), czynna od godziny 5 do 7 po południu.

Jednocześnie przyjmuje się zapisy do **Wieczornej Szkoły Handlowej Doksztalującej**, do której mogą wstępować kandydaci obojczy płci, pracujący w przemyśle lub handlu, mający ukończonych co najmniej 4 oddziały Szkoły Powszechnej.

## Księgarnia WACŁAWA MIKULSKIEGO

WILEŃSKA 25. (—) (—) TELEF. 664.

KUPUJE i SPRZEDAJE ORAZ ZAMIENTA

PODRĘCZNIKI UŻYWANE

dla wszystkich zakładów naukowych.

Ponadto: kajety, bruljony, mapy, globusy etc.

## „Polska Składnica Galanteryjna”

wł. FRANCISZEK FRLICZKA — Wilno, Św.-Jańska Nr 6.

Hurtowy Skład Towarów Galanteryjnych i Norymberskich. || Najtańsze Polskie Źródło Kupna Nici i Pończoch.

Specjalność dostawy do Sklepów i Kooperatyw.

Otrzymano wielki wybór sandałów firm zagranicznych.

## D./H. BRACIA CHOLEM

istn. od r. 1846.

WILNO, Kwiatowa 5, Tel 353.

Poleca po cenach fabrycznych:

Żelazo, blachę dachową

czarną i ocynkowaną,

gwoździe, wszelkie artykuły

budowlane, wodociągowe,

techniczne i gospodarcze.

JEDYNA

## HERBATA

z przyjemnym aromatem

jest tylko firmy

W. WYSOCKI & S-ka

d. MOSKWA

z marką „Okrećnik”

Żądajcie wszędzie.

## Wystawa rolnicza w Lidzie.

(Od specjalnego delegata „Dziennika Wileńskiego”).

I.

Pierwsza wystawa rolnicza i to naprawdę pierwsza, gdyż dotychczas ani warunki polityczne, ani gospodarcze nie sprzyjały ku temu. Tem większe więc zaiste zainteresowanie i tem żywsze zadowolenie w tej stagnacji ogólnej, że znalazła się grupa ludzi, która wystąpiła z próbą pokazu stanu gospodarki i przemysłu rolnego w pow. Lidzkim. Myśl zorganizowania wystawy podjęto miejscowe ziemiaństwo z Tow. Rolniczym na czele. Pomoc władz, a zwłaszcza sejmiku, była nieznaczna. Tem więcej zasługuje na podkreślenie inicyjatywa prywatna. Otwarcie wystawy, która rozbiła pawilony w czworoboku ruin zamku, nastąpiło w niedzielę o godz. 1-ej w obecności wojewody nowogródzkiego, p. Wł. Raczkiewicza. Zjechali się niemal wszyscy wybitniejsi ziemianie i ziemianki, nieco gości dało również Wilno.

Oglądamy się wokół niewielkiego placu. Wprost wejścia mamy konie, na prawo maszyny i narzędzia rolnicze, ekspozycje drzewne i pawilon lidzkiego nadleśnictwa, na lewo bydło, a nieco bliżej wejścia drób i trzoda, oraz szereg pawilonów. W środku placu widzimy pawilon przemysłu ludowego.

Z ujmującą gościnnością wyjaśnień udzielają gospodarze wystawy, a przede wszystkim p. p. Julianowstwo Laskowiczowie z Piatkowszczyzny, prezes Tow. Rolniczego p. A. Przybytko, p. Meyerowa z Wołczynek, p. Laskowiczowa opiekunka pawilonu przemysłu Ludowego, p. Stanisław Wankowicz wice-prezes Tow., pan Zan i inni.

Na wystawie reprezentowane są niemal równomiernie północ i południe powiatu. Jest to do pewnego stopnia niespodzianka, gdyż południowa część lidzkiego pow. jest bardziej w ziemiaństwo zasobna niż północna. Rejon ejszyski (północny) dominuje na wystawie doskonałymi tkaninami z warsztatów ochrony w Ejszyskach. Zasługa to nieoceniona dla Ejszyszek ks. prob. Moczulskiego. Północna część powiatu przysłała też nieco koni drobnych właścicieli rolnych. Poza to mamy tu bogate ekspozycje z Rakliszek p. Houwolda i p. Karola Wagnera z Wielkich Solecznik.

Przegląd nasz pobieżny zaczynamy od koni. Na pierwszy rzut oka widzimy, iż wyłącznie zimnokrwiste hodują włościanie, rasy delikatniejsze przypadają wyłącznie na dwory głównie na południu powiatu. P. Helena Iwanowska—Skinderowa znana sportsmenka sprezentowała swe śliczne angielskie wierzchowce. Dalej oko pieści wdzięczna „Chimera” (3 letnia) i „Bajka” (12 letnia) z majątku Kwiatkowszczyzna p.p. Ciemniwskich. Widzimy również trochę trakenów („Bea” p. Wolejszy). Pan Siedlikowski z Wersoki, znany hodowca koni, przyprowadził ich gromadkę z ładnym oldenburiem 5-cio letnim. Drobna szlachta i włościanie mają również wartościowe okazy, z Chomicz p. Stacewicza ogier, Dziekańców 3 klacze, z Wiszkańców, Józefowa i t. d.

Horodko p. Kondratowicza również prezentuje się nieźle.

W dziale bydła wspaniale dominuje piękna kolekcja z Dokudowa, bydła rasy czerwonej polskiej, nabyta przez Uniwersytet Wileński (wydział rolny z oddanym prof. Rogóyskim na czele).

Kilka ładnych sztuk holendrów dała obra zarodowa p. Houwolda z Rokliszek. Ogólną uwagę zwracają owce merynosy p. Houwolda, które doskonale przetrzymały w zupełnie normalnych oborowych warunkach. Są przykładem iż rasę tę można bez obawy u nas wprowadzić.

Drób jest stosunkowo słabo reprezentowany. (Mały Możejkw pp. Brochackich.) Albo nasze gospoście z dworków i chat nie kładą na dobór ptactwa domowego większej uwagi albo też Komitet wystawy nie zatroszczył się o większą ilość ekspozatów. Kilka mniej interesujących gatunków kur, a ani jednej kaczki lub gęsi. Gołębie ulokowane dość niefortunnie nie dały większego przeglądu. Przeważały tak niedoceniane przez gospodarzy ze stanowiska państwowego, gołębie pocztowe.

Nieco naiwnego humoru dały popisy istotnie zajmującej kolekcji kanarków. Jakis amator scharakteryzował odcienia śpiewów, jako „śpiew turkotu strumyka”, „śpiew brzęczącego strumyka”, „śpiew fletu i innych”. Niestety, ptaszka nie chciały zaprodukować tych poetycznych śpiewów pomimo gwizdów i wywoływań amatora hodowcy.

Ale przejdźmy do barwnego pawilonu pań ziemianek z ekspozatami przemysłu ludowego. W sekcji przemysłu ludowego przewodniczy p. Meyerowa przy wydatnej pomocy p.p. Laskowiczów, a w sekcji ogrodniczej (wspólny pawilon) p. Helena Brochocka. Sekcja ta napotkała na poważne trudności wśród włościanek. Odmówiły dania ekspozatów w obawie, że gdy władze zobaczą tak piękne wyroby, zakazą hodowli inu. Wszystko to zrobiło nieprzemysłane, a przez to szkodliwe niszczenie grządek tytoniu przez poliję.

Mimo to p.p. ziemianki zdołały zebrać dość bogatą i różnorodną kolekcję tkanin. Śliczne wzory dla włościanek przysłała szkoła tkacka p. Mohlówny z zamilowaniem i znowatem prezentowane przez p. Wojciechowską. Może doświadczenie tej wystawy skłoni włościanki do rozwijania tej gałęzi przemysłu ludowego i w przyszłości pozwoli na liczniejsze obelanie tkaninami lidzkiej wystawy. W dziale ogrodniczym mamy różnorodną prezentację warzywniactwa i ogrodnictwa p. Szezukowej z Chlezy (21 gatunków owoców) i pp. Brochackich z Małego-Możejkowa. W tymże dziale widzimy malutką ale oryginalną pasiekę ks. Zdanowicza z Nieciecza. Dla pszczelarzy były tam cenne ekspozycje.

Bardzo ciekawemu i obfitemu działowi o charakterze pedagogicznym miejsce poświęcę w numerze następnym przy czynieniu ogólnych uwag i wniosków. Fr. H.

## Wypłata kuponów od poz. dolarowej.

Oddziały Banku Polskiego z polecenia Minist. Skarbu rozpoczęły realizować pierwsze kupony pożyczki dolarowej. Procent za I-sze półrocze od jednej obligacji wynosi 12 centów i płatny jest w efektywnych dolarach, o ile przedstawiona zostaje do wypłaty większa ilość kuponów, przynajmniej dziewięć. Należność mniejsza niż 1 dolar wypłaca się według średniego kursu czeku na New-York w dn. 29 sierpnia r. b. wynoszącego 5 zł. 15 groszy.

## Premjowe ciągnięcie dolarówki.

Dn. I.X. przypada trzecie kwartalne ciągnięcie premji pożyczki dolarowej.

## Konwersja pożyczek.

Urząd pożyczek państwowych rozpoczął wczoraj wymianę obligacji pożyczek markowych na obligacje złotej pożyczki konwersyjnej.

Mimo, iż wymiana ta odbywać się będzie przez 4 miesiące do dnia 1 I 25, wczoraj zjawili się tłumy. Aby zbyt niemu napływowi podołać i jaknajszybciej załatwić interesantów, Urząd pożyczek państwowych zwraca się do wszystkich przedstawiających obligacje do pożyczki konwersyjnej, aby obligacje do zamiany układali w kolejności numerów celem ułatwienia sprawdzania i przyspieszenia manipulacji.

Urząd pożyczek państw. załatwia interesantów od godziny 9—2 w gmachu Galerji Luksemburga przy ul. Senatorskiej.

## Ofenzywa żydów na Poznańskie.

Od dłuższego czasu daje się zauważyć opanowywanie, szczególnie pod względem gospodarczym, Poznańskiego przez żywioł żydowski. Najazd ten odbywa się celowo i metodycznie przy dużym poparciu kapitałów.

Widomą oznaką tego procesu ma stać się dziennik żydowski w języku polskim, który już na początku jesieni zacznie wychodzić w Poznaniu. Redaktorem tego pisma ma być niejaki Wiktor Stachowiak, który, mimo że jest polakiem, od dłuższego czasu pisuje korespondencje do warszawskiego „Naszego Przeglądu”, podpisując się imieniem i nazwiskiem. Konsorcjum wydawnicze pisma żydowskiego, które ma redagować W. Stachowiak, składa się z przemysłowców żydowskich Poznania i Łodzi.

## Załatwianie interpelacji komunistycznych.

Na Affinowa Stepanowa, członka wydziału powiatowego w Łucku, w lipcu poseł Prystupa, ukraiński komunistę, zgłosił w Min. Spr. Wewnętrz. skargę w sprawie nadużyć.

Interpelacja ma to polityczne, albowiem Stepanów należy do umiarkowanych ukraińców, których Prystupa zwalcza. Korzystając z obecności pos. Prystupy, który przyjechał po djety poselskie Stepanów zażądał wyjaśnień co do zarzutów zawartych w interpelacji, a gdy wyjaśnienia go nie zadawały, wymierzył sobie doraźną satysfakcję.

## Kłamstwa litewskie.

KOWNO, (A. W.) „Echo” podaje szereg wiadomości, pochodzących rzekomo od pewnego uciekiniera z Grodna, dotyczących szczegółów sytuacji w północno-wschodnich województwach Rzeczypospolitej. Wiadomości te podkreślają masowe grupowanie sił zbrojnych polskich dla walki „z powstańcami”. Często bardzo polityczki i walki z oddziałami powstańcami są skrywane przez władzę. O walkach tych świadczy jednak częsty ruch pociągów, przeprowadzonych rannymi. Specjalnie częste są walki w rejonie Drusie-

nik i Pińska. Władze zarządziły masowe aresztowania. Aresztowano niedawno 3000 osób. Aresztowani są bici niemiłosiernie. Krząta pogłoski, że władze polskie gotowe są iść na dalekoidące ustępstwa, byleby uspokoić wzburzone tereny. Powyższa wiadomość nie jest odosobniona. Prasa litewska, zwłaszcza rządowa, od dłuższego już czasu usilnie zabiega, aby wyrobić zarówno u siebie w kraju, jak zagranicą bliższą i dalszą, nastrój oczekiwania na poważne wypadki na ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej.

## Konwencja polsko-niemiecka.

WIEDEN, 30.VIII. (Pat.) Dziś o g. 11 i pół przed południem nastąpiło uroczyste podpisanie konwencji polsko-niemieckiej w sprawie obywatelstwa i opieki, zawartej na podstawie arbitrażu prezydenta Kaackenbecka. Przed podpisaniem konwencji prezyd. Kaackenbeck wygłosił przemówienie, w którym wyraził zadowolenie z powodu pomyślnego zakończenia prac i podkreślił znaczenie podpisanej umowy dla obu stron. Następnie niemiecki pełnomocnik był sekretarz stanu Loewald wyraził nadzieję, że pomyślny wynik rokowań odpręży stosunki niemiecko-polskie. Z kolei zabrał głos pełnomocnik polski prezes Prączyński, podkreślając doniosłość konwencji, regulującej kwestje nader ważne dla obu państw, oraz dziękując prezydentowi Kaackenbeckowi za jego trudy, poniesione w czasie rokowań.

## Nieudana zdrada stanu.

Przeszkoda..... diety poselskie.

Jak wiadomo postawie białoruscy i ukraińscy za namową z Berlina i Moskwy zamierzali wnieść na wrześniową sesję Ligi Narodów protest przeciw Polsce za rzekomą ucisk narodowości kresowych. W tym celu miano na 31 sierpnia zwołać do Pińska zjazd posłów i senatorów ukraińskich i białoruskich.

Na zjeździe tym miano uchwalić uroczystą rezolucję o nieuznaniu granic wschodnich Polski. Następnie miano proklamować republikę białoruską i włączenie jej wraz z Małopolską do Rosji sowieckiej, poczem miało nastąpić demonstracyjne złożenie mandatów poselskich. Akcja ta miała

wyraźny związek z dywersją sowiecką w granicach Polski.

Cała ta afery nie doszła jednakże do skutku, a przyczyną nieporozumień, które wybuchły między posłami i senatorami były... djety poselskie. Po zademonstrowaniu bowiem „oburzenia narodowego” mieli przedstawiciele białoruscy i ukraińscy zbiec do Mińska i tam ukonstytuować się, jako rząd i parlament białoruski i ukraiński. Oznaczałoby to zarazem poddanie się pod nadzór Czeki, i co najważniejsze zrezygnowanie z poborów poselskich. Tak dalece nie sięgły jednakże patryjotyczne zapędy „narodowców” białoruskich. Skończyło się więc na rezygnacji.

## Rozruchy w Petersburgu.

BERLIN, 1 IX. (Pat.) „Deutsche Zeitung” donosi z Petrogradu, że tysiące robotników portowych urządziło w dniu wczorajszym wielką demonstrację. Robotnicy obrzucili policję kamieniami, poczem de-

monstrowali przed gmachem rządowym, gdzie zostali rozpedzeni przez wojsko. Doszło do starcia, w czasie którego zabito 15 robotników.

## Sejm i Rząd.

Dymisja wicewojewody dra Woydy?

W Toruniu rozszły się pogłoski, że dotychczasowy wicewojewoda pomorski dr. Woyda otrzymał dymisję.

Koła lewicowe głoszą już od samego ustąpienia p. Brejskiego, że wicewojewoda dr. Woyda, musi bezwzględnie ustąpić, a miejsce jego zajmie p. Zapała albo dr. Hofmokl. Zuamienny też był swego czasu atak „Expressu” Pomorskiego” na d-ra Woydę za zimne pozostawienie ustępującego p. Brejskiego.

Dr. Woyda był człowiekiem i urzędnikiem apolitycznym i bezpartyjnym. To go widocznie narażiło na nielaskę w oczach lewicy.

Czy dymisja d-ra Woydy jest i będzie początkiem jakiegoś nowego kursu, o tem trudno wyrokować. W każdym razie zrozumieli jest pewien niepokój, który powstał w opinii z powodu pogroźek, rozsiwianych przez lewicowe wielkości, rozwielenione za czasów urzędowania p. Brejskiego. Pogroźki skierowane były wyłącznie przeciwko obozowi narodowemu, co pozwala rozjentować się dostatecznie w tendencjach tych kół.

## Nowy projekt reformy rolnej.

WARSZAWA, 1.IX. (A. W.) Minister Reform Rolnych przyjął delegację klubu P. S. L. złożoną z senatora Kaniowskiego i posłów Witosa i Bejnarowicza, z którymi omówił sprawę osadnictwa oraz reformy rolnej. Minister nie będzie popierał projektu swego poprzednika Ludkiewicza, ale w sesji jesiennej przedłoży nowy projekt reformy rolnej, opierający się na zasadzie ustawy z dn. 16 lipca 1920 roku. Minister będzie się starał o to, aby ministerstwo reform rolnych otrzymało więcej miejsca w budżecie na rok 1925.

## Powrót min. robót publicznych.

WARSZAWA, 1.IX. (Pat.) Kierownik Min-stwa Rob. Publ. powrócił z urlopu wypoczynkowego w dn. 31 sierpnia r. b. i objął urzędowanie. W drodze powrotnej p. minister dokonał przeglądu robót drogowych, wodnych i budowlanych w powiatach: brzeskim, nowo-sądeckim i tarnowskim, przeglądu robót z zakresu działania ministerstwa robót publicznych przy przebudowie Krynicy, przy budowie drogi Kraków - Ojceów, oraz zbadał obecny stan robót przy odnawianiu zamku na Wawelu.

## Sprawy polskie.

Zgon wielkiego historyka.

† Franciszek Smolka.

Dzienniki donoszą o zgonie profesora Stanisława Smolki, syna prezydenta Franciszka Smolki.

Ze Stanisławem Smolką schodził do grobu jeden z najwybitniejszych przedstawicieli historycznej szkoły krakowskiej, jej młodszego pokolenia. Głównie warsztaty pracy Stanisława Smolki stanowiły, Uniwersytet Jagielloński, którego docentem został już w r. 1875, mając lat zaledwie 21, i Akademią umiejętności.

## Arcybiskup koźwółtów pójdzie do kozy.

W związku z dokonaną przez starostwo w Płocku konfiskatą ostatniego „listu pasterskiego” arcybiskupa marjawitów Kowalskiego do kapłanów kościoła rzymskiego o ustaniu ofiary Mszy św., dowiadujemy się, że list ten uznany został, jako przestępstwo bluźnierstwa rzuconego publicznie i wywołującego zgorznienie.

Sprawa Kowalskiego została przekazana władzom sądowym jako podpadająca pod 73 paragraf, 2 punkt Kodeksu Karnego.

Artykuł ten przewiduje dla winnych takiego bluźnierstwa, jakiego dopuścił się szowinistyczny arcybiskup marjawicki, w szale doznawanych od Pana Jezusa „Objawień Bożych” — do 4 lat ciężkiego więzienia, a w razie okoliczności łagodzących—długoletni pobyt w domu poprawy.

Drzy Bujański, Obieziński i Waszkiewicz lokują położnice i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Położniczym.

ul. W. Pohulanka Nr. 31.

## Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

### Posiedzenie Rady Ministrów.

Posiedzenie Rady Ministrów odbędzie się jutro. Prezes Rady Ministrów p. Wł. Grabski przyjechał wczoraj do Warszawy.

### Ze Związku Ludowo-Narodowego.

Związek Ludowo-Narodowy obradował dzisiaj nad sprawami katastrofalnego położenia kraju pod względem nieurodzaju. Postanowiono poczynić starania u Rządu, ażeby rolnikom dotkniętym klęską nieurodzaju udzielono zboża na zasiewy. W niektórych dzielnicach ludność jest pozbawiona zboża na wiosenne zasiewy 1925 r.

### Szerzenie paniki.

Zródła o rzekomej mobilizacji w Rosji sowieckiej wynikły stąd, że za jakieś 3 tygodnie odbyć się mają w rejonie Smoleńska i na Ukrainie większe ćwiczenia wojskowe, na które powołano między innymi 3—4 roczników milicji, zgodnie z sowiecką ustawą wojskową.

Zródła sowieckie wykorzystują tę sposobność, by rozpowszechniać trwożne wieści w celu szkodenia interesom Polski i Rumunii, oraz dla utrzymania paniki pośród ludności naszych kresów.

### Zebranie Ligi Narodów.

GENEWA, 1.IX. (Pat.) V-te zebranie Ligi Narodów zostało dziś w południe otwarte przemówieniem belgijskiego ministra spraw zagranicznych Hymansa. Reprezentowanych jest 50 państw. Wśród delegatów znajdują się na następujący znani mężowie stanu: Bourgeois, Loucheur, lord Parmore, Salsandra, Motta, Branting, Nansen, hr. Ishi, Quinones de Leon, hr. Apponyi, Policis i Duca. W przemówieniu swem Hymans podkreślił, że Zgromadzenie przystąpić ma do rozwiązania bardzo poważnych spraw. Dzieło odbudowy Europy przechodzi w nowy okres i tem samem utworzona zostanie podstawa do dalszego pomysłnego rozwoju Ligi Narodów. Mówca wyliczył szereg najważniejszych spraw, które zaprzatają uwagę Zgromadzenia, między innymi sprawę ograniczenia zbrojeń, i dołączył do tego w głównych zarysach sprawozdanie o czynnościach Ligi

w roku ub. Popołudniu odbędzie się wybór przewodniczącego zgromadzenia. GENEWA, 1.IX. (Pat.) Na posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów odbytem dziś popołudniu wybrano 45 głosami na 45 głosujących radcą związkowego oraz szefa szwajcarskiej delegacji Matę przewodniczącym Zgromadzenia. Jutro i w środę odbędą się wybory 13-u zastępców przewodniczącego Zgromadzenia, oraz 5-ii Komisji. PARYŻ, 1.IX. (Pat.) Omawiając program prac najbliższego zgromadzenia Ligi Narodów, pisma stwierdzają, że sprawa rozbrojenia będzie najważniejszym zagadnieniem wśród tych, jakie znajdują się na porządku dziennym obrad. Prasa podnosi słusność tezy francuskiej, domagając się uprzedniego zagwarantowania bezpieczeństwa granic, i podnosi moralne znaczenie, jakie posiadają dla Francji projekt paktu wzajemnej pomocy

### Konferencja Małej Ententy.

GRAZ, 30.VIII. (Pat.) „Tages Post“ donosi z Lublany: dziś o g. 10 przed południem rozpoczęła się konferencja jugosławijskiego ministra spraw zagranicznych Marynkowicza z rumuńskim ministrem spr. zagr. Duca. Po dwugodzinnych naradach wydany został o tej konferencji następujący komunikat: Ministrowie Duca i Marynkowicz zgodni stwierdzili, że niema żadnego powodu do zmiany jakiegokolwiek z dawniejszych decyzji i postanowili, aby delegaci państw Małej Ententy we wszystkich kwestiach, które stoją na porządku dziennym sesji Ligi Narodów postępowali wspólnie. Także dyskusja o kwestiach niezalatwionych jeszcze między Rumunią a Jugosławią dała pełne porozumienie. Min. Duca oświadczył korespondentom dziennikarskim między innymi, że istnieje uzasadniona nadzieja, że rozwiązanie kwestyj dotyczących rozgraniczenia między obu państwami, jakoteż kwestyj

szkolnych i kościelnych nastąpi po powrocie z Genewy. Mała ententa pragnie przez wspólne postępowanie w Genewie zmanifestować swoje znaczenie dla Europy. Mała Ententa podkreśla jednomyślnie, że pierwsza zgodziła się na rozbrojenie, że jednakże wypracowany przez Ligę Narodów projekt rozbrojenia nie daje dostatecznej gwarancji. Dalej oświadczył min. Duca, że nie omówiono obszerniej sprawy Rosji Sowieckiej, albowiem obowiązuje jeszcze dawniejsza uchwała białogrodzka, według której każde z państw Małej Ententy posiada w tym względzie zupełnie wolną rękę. Kwestja uznania Rosji Sowieckiej jest dla Czechosłowacji i Jugosławii kwestją czysto teoretyczną, dla Rumunii natomiast jest ona kwestją całkowicie praktyczną. W ostatniej chwili panuje nad granicą rumuńsko-rosyjską zupełny spokój.

### Rokowania francusko-sowieckie.

WIEN, 30.VIII. (Pat.) Jak donosi „Neue Freie Presse“ z Paryża, w paryskich kołach politycznych przypuszczają, że odbywające się obecnie półoficjalne rokowania między rządem francuskim a rządem sowieckim doprowadzą do rezultatów po powrocie premiera Herriota z Genewy. Wówczas

utworzona będzie komisja z 12 członków, której będzie powierzono wypracowanie traktatu francusko-rosyjskiego. Na członków rosyjskiej delegacji wyznaczeni zostaną Rakowski i Krasin, a nie jest również wykluczonem, że i Czierion weźmie udział w rokowaniach.

### Ułaskawienie Sawinkowa.

RYGA, 1.IX. (Pat.) Donoszą z Moskwy, że centralny komitet wykonawczy ułaskawił całkowicie Sawinkowa. MOZKWA, 1.IX. (Pat.) Prasa sowiecka podaje obszernie sprawozdania z przebiegu procesu Sawinkowa, z których wynika, że w zeznaniach Sawinkowa przebiega się nuta nienawiści do cudzoziemców, ponieważ zdaniem jego, wszyscy cudzoziemcy bez różnicy narodowości i przekonania współdziałali w walce z bolszewizmem, a nie tylko z obawy o swoją strzechę,

lecz głównie celem utrzymania Niemocy i słabości Rosji. Sawinkow będzie szczęśliwy, jeżeli Sowieciom kiedyś uda się przeprowadzić obrachunek. Swój udział w wojnie polsko-sowieckiej Sawinkow tłumaczył początkowo przekonaniem, że Polska walczy z komunizmem, nie zaś z narodem rosyjskim. Wydalenie go z Warszawy przyjął z uczuciem ulgi. „Siadłem do pociągu i serce moje cieszyło się, że mnie wyrzucili z tego przeklętego kraju“.

### Dzień polityczny.

Domniemana zmiana polityki polskiej. „Daily News“ przynoszą długi artykuł fanatycznego wroga Francji, Austina Harrisona, który niedawno wrócił z Polski. Artykuł, zatytułowany „Polska na rzecz pokoju“, stwierdza zupełną zmianę polityki polskiej w ostatnich miesiącach. Zmiana ta polega jakoby na odwróceniu się od Francji i szukaniu zbliżenia z Anglią i Niemcami. Mimo wielkich pochwał, których Polsce nie szczędzi, artykuł sprawia wrażenie fatalne. Harrison powołuje się na wysokie czynniki polskie. Lloyd George o granicy Wschodniej Polski. Lloyd George w uwagach na temat konferencji londyńskiej w „Daily Chronicle“ wylicza niebezpieczeństwa, zagrażające pokojowi Europy. Między innymi, napada na granice wschodnie Polski. Twierdzi on, że Rosja, po odrodzeniu, upomni się o swe terytor-

jum, przewiduje powstanie ukraińców w Małopolsce, w którego wypadku Rosja nie pozostanie neutralna. Nowe Niemcy. W czasie ostatnich obrad w francuskiej Izbie Deputowanych p. Herriot wyrzekł te słowa: — Będziemy czuwać nad Niemcami. Stare, wojenne Niemcy muszą zginąć. My republikanie (zwracając się do prawicy), którzy nie jesteśmy gorzymi Francuzami od Panów, należymy do tych, którzy pragną, aby nowe Niemcy mogły się narodzić. W słowach tych kryje się filozofja obecnego kierownika oficjalnej polityki francuskiej. Stawka na nowe Niemcy, które mają się narodzić. Narodziny te już trwają przeszło pięć lat bez wyniku. Stawka nie wydaje się należeć do najpewniejszych. Układy belgijsko-niemieckie. PARYŻ, 29.VIII. (Pat.) „Petit Parisien“ donosi z Brukseli, że delegacja berlińska do rokowań, mających na celu zawarcie układu handlowego z Niemcami wyjedzie 13 września do Berlina.

### Przegląd prasy.

Ostatnie zmiany na stanowiskach wojewodów wschodnich województw wywołały żywe zainteresowanie w całej prasie polskiej. Ale, charakterystyczne, o ile prasa narodowa przyjęła je, jako dążenie Rządu do uspokojenia wreszcie nieznośnych stosunków i jako odpowiedź na zabawę w „wałaj duraka“, czy też „bandy dywersyjne“, o tyle różnego rodzaju opozycje nie ukrywają swego niezadowolenia, a nawet oburzenia. Zapatało więc szlachetnym gniewem monarchistyczne „Słowo“ wileńskie na p. Grabskiego. „Władze nasze popełniały i popełniają na każdym kroku szereg błędów, mylnych posunięć, niestaktów, które wywołują wrzenia wśród ludności“.

(Bolszewicki napad, to jest „wrzenie wśród ludności“, a zmiana wojewodów, to będzie „niestakt“??). I dalej: „Nie możemy pominąć nowotworu językowego: general-wojewodów. Do czego dochodzimy w niechlujstwie naszego języka urzędowego, w braku szacunku do prześlizniętej nomenklatury historycznej starej Polski! Ale co wogóle znaczy ta wiadomość? — Czyżby miała znaczyć, że cywili wojewodowie mają być tylko pół-wojewodami, a wojskowi pół-wojewodami. Takie wiadomości o ile wiernie oddają nastroje i pomysły miarodajne, wprowadzają chaos do naszych stosunków“.

(A wyraz „nomenklatury“ czy też zalicza się do „prześlicznych zabytków historycznej starej Polski“). Niezapelnienie też rozumie celowość nominacji „Kur. Wieczor.“, który sporo miejsca poświęca p. Romanowi. Opór p. Romana spowodował, że począł myśleć o podsekretarjacie stanu przy prezydium Rady Ministrów. Ostatecznie ma on trochę więcej sensu, ale tu napotyka się na trudności innego rodzaju. Jaki obszar, jakie terytorium ma pozostawać pod opieką tego wysokiego urzędnika? Czy pas nadgraniczny 10—15 kilometrów? Czy województwa, na których obecnie projektuje się zmiany personalne? Czy wszystkie województwa nadgraniczne? (Warszawa też ma granicę). Czy wszystkie województwa posiadające mniejszości narodowe? Czy tylko mniejszości narodowe słowiańskie?

Najwięcej jednak „zdenierował“ się socjalistyczny „Głos Polski“, że nominacje te nie poszły zupełnie po linii życzeń lewicy. „Dwu generalów mianowano wojewodami. Wojewódka jednak władzą ich nie jest. Sięga daleko poza zakres normalnego wojewody wewnątrz kraju. Terytorjum nadgraniczne podzielone ma być na dwie strefy: północną i południową—każda zaś z nich zawrze w sobie dwa województwa. Generalowie Olszewski i Januszajtis pełni będą władzę administracyjną na terenie podległego mu jednego województwa — oprócz zaś tego na terenie oby dwuwojewódzkich „stref“ władze „policyjno-wojskowej“.

„Ale, dlaczego: Olszewski i Januszajtis, (ten „zamachowiec“), a nie jak było projektowane... Rydz-Smigły? Z tej też zdaje się przesłanki wychodziła myśl oddania komendy gen. Rydzowi-Smigłemu, która znikną z żadnym nie spotkała się sprzeciwem. Być może, że okazało się, iż gen. Rydz-Smigły nie mógł dać sobie rady (choć szczerze wątpię w to należy), być może, iż byli tacy, którzy uważali, że gen. Olszewski, lub gen. Januszajtis lepiej to od niego zrobią (tu znów szczerze należy wyrazić powątpiewanie)—i w takim razie nominację jednego z nich za komendanta oddziałów strzegących granicy uważano za niecelowe. Stało się jednak zupełnie coś innego. Gen. Rydz-Smigły dalej ze swą władzą nadgraniczną pozostał, a koledy jego taką samą władzę administracyjno-cywilno-policyjno-wojskową uzyskali na terenach nie tylko ściśle nadgranicznych, lecz na ziemi całych czterech już województw. Gen. Rydz-Smigły walczyć ma ze szkolnymi w wyższej szkole rabunku w Mińsku, bandytami, z kim jednak walczyć będą jego koledy? Wedle najprostszego rozumowania — z ludnością! A tymczasem ludność miejscowa omawianych województw na swój sposób stara się rozwiązać sprawę bezpieczeństwa „Kresów“. Oto, jak donosi „Kur. Warsz.“ „Przegląd Wotyński“ dowiaduje się, że w najbliższym czasie ma powstać na Wotyńcu, z siedzibą w Łucku, Stowarzyszenie pod nazwą Tow. przyjaciół pokoju, którego prezesem nosić będzie nazwę hetman. Członkowie Towarzystwa będą ubrani w granatowe mundurki z odznaką na naramiennikach w postaci anioła z różdżką oliwną, umieszczonego na białej tarczy. Zadanem Towarzystwa jest: krzewić ideę wspólnego pożytku, oraz wszczepiać w umysły swych członków i współobywateli kamilowanie ładu i pokoju. Srodkami osiągnięcia powyższego celu: a) urządzanie wspólnych pogadek, odczytów i zebrań; b) czuwanie nad pokojem i bezpieczeństwem odpowiedniego miasta (gminy, wsi). Powyższe zadanie, wymienione pod par. 4 p. b., wykonywa Towarzystwo bezpośrednio przez swych członków, zaw-

sze jednak w ściśle porozumieniu z władzą administracyjną pierwszej instancji i według jej wskazówek“. Wiadomością tę „Kur. Warsz.“ opatrzył nagłówkiem: „Oryginalne Towarzystwo“. Rzeczywiście, że dość oryginalne. Tylko wartoby sprawdzić, co się pod tymi „aniołami z różdżką oliwną“ naprawdę kryć będzie. Doskonałe, jak zawsze, „Librum veto“ Świętochowskiego w „Gaz. Warsz.“ poświęcone, jest całkowicie drożyznie. „Dlaczego, proszę pana, stolarz krzyczy na drożyznę obuwia, a nie krzyczy na drożyznę mebli? Dlaczego krawiec chciałby kupować taniej mięso, a nie chce sprzedawać taniej ubrania? Jeśli należy zmniejszyć ceny, to niech zmniejszą wszyscy. Pan powie, że ktoś musi zacząć? Dobrze, ale dlaczego mam zacząć właśnie ja? — Niech pan wie i wszystkim to oznajmi—mówi czeladnik piekarski — że

Wiedomości kościelne. — Pielgrzymka do Trok. W poniedziałek dn. 8 b. m. jako w uroczystość Matki Boskiej wyjeżdża do Trok pielgrzymka zorganizowana przez Ligę robotniczą św. Kazimierza. Udział w pielgrzymce wzięć mogą również osoby nie należące do Ligi. Zapisywać należy się w kancelarji Ligi codziennie od 5—8. Opłata wynosi 2 zł. na pokrycie kosztów przejazdu koleją, orkiestry i t. p. Zapisy przyjmowane będą tylko do czwartku. Urzędowe. — O zmianę powiatu. Do Min. Spr. Wewn. wpłynęła prośba mieszkańców Szczuczyna o wydzielenie ich z pow. Lidzkiego i utworzenie odrębnego pow. Szczuczyskiego. — Powrót Delegata Rządu. Dnia 1 września powrócił z Warszawy Delegat Rządu p. W. Roman i objął urządowanie do czasu przekazania władzy swemu następcy wojewodzie nowogrodzkiemu p. Władysławowi Raczkiewiczowi, co ma nastąpić w końcu bież. tygodnia lub w początkach przyszłego. — Memorjał p. Romana. Jak się dowiadujemy, w związku z desygnowaniem Delegata Rządu p. W. Romana na stanowisko Podsekretarza Stanu do Spraw Kresowych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, p. W. Roman złożył Rządowi umotywowane podanie z przytoczeniem powodów, uniemożliwiających mu przyjęcie proponowanego stanowiska. Rząd, przychylił się do motyłów p. Romana, przedstawił Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej wniosek o przeniesienie p. Romana w stan nieczynny. Na skutek powyższego p. Delegat Roman został przeniesiony w stan rozporządzalności na okres 6-iu miesięcy, poczem na wypadek nieobjęcia w tym czasie ewentualnego stanowiska w czynnej służbie państwowej, może nastąpić przeniesienie w stan spoczynku. Z miasta. — Miejska pomoc dla bezrobotnych. W swoim czasie na posiedzeniu Rady Miejskiej zostało uchwalone okazanie pomocy bezrobotnym przez uruchomienie robot publicznych i otwarcie tanich kuchni dla rodzin bezrobotnych. Wobec tego, że Magistrat m. Wilna nie posiada funduszy na powyższe cele, przeto zwrócił się do pana Delegata Rządu z prośbą o wyjednanie subsydjum rządowego. (m) — Naprawa bruku na ul. Legjonej. W krótkim czasie przystąpi Magistrat m. Wilna do naprawy bruku na całej ulicy Legjonej słupów przy końcu ul. W. Pohulanki. Koszta powyższych robót wyniosą około 100 000 złotych. (m) Sprawy szkolne. — Oświata pozaszkolna. Inspektor Szkolny m. Wilna podaje do wiadomości, że z dniem 2-go września b. r. od godz. 6 do 8 wiecz. przyjmują się zapisy do wieczornych dokształcających szkół, które mieszczą się w następujących lokalach szkół powszechnych: Nr. 1: męska wieczorna szkoła dokształcająca dla rzemieślników im. „Promienistych“ w szkole Nr. 17 Skopówka 4. Nr. 2: żeńska wieczorna szkoła dokształcająca imie-

my nie pozwolimy wydrzeć sobie zarobków, które zdobyliśmy po wojnie. Dosyć już wyzyskiwania naszej pracy!“ I takich egoistycznych „dlaczego“ cały szereg. A wśród nich luźna uwaga. „Dzisiejszy Polak nie jest Polakiem, lecz przemysłowcem, robotnikiem, kupcem, urzędnikiem, zecerem, obszarnikiem, parobkiem, socjalistą, komunistą, żydem, wogóle członkiem jakiegoś związku, jakiejś partji, jakiegoś zawodu. Obywatelom kraju, synem ojczyzny jest on tylko w okazach wyjątkowych. Jeżeli fabrykant, robotnik, urzędnik, a nawet poseł domaga się utrzymania lub poprawy swego stanowiska i uposażenia, to ma na widoku tylko interes własny lub swojego zawodu, a nie dobro całego narodu. Niech Polska spadnie do nędzy, niech się stanie słabiej niż obcych państw, niech inne klasy umierają z głodu, jego to nie obchodzi, on z przyjemnością i spokojem sumieniem będzie tuczył swój osobisty lub partyjny interes“. Niestety, tak jest w większości wypadków. L—i

## Wiadomości bieżące.

Wiedomości kościelne. — Pielgrzymka do Trok. W poniedziałek dn. 8 b. m. jako w uroczystość Matki Boskiej wyjeżdża do Trok pielgrzymka zorganizowana przez Ligę robotniczą św. Kazimierza. Udział w pielgrzymce wzięć mogą również osoby nie należące do Ligi. Zapisywać należy się w kancelarji Ligi codziennie od 5—8. Opłata wynosi 2 zł. na pokrycie kosztów przejazdu koleją, orkiestry i t. p. Zapisy przyjmowane będą tylko do czwartku. Urzędowe. — O zmianę powiatu. Do Min. Spr. Wewn. wpłynęła prośba mieszkańców Szczuczyna o wydzielenie ich z pow. Lidzkiego i utworzenie odrębnego pow. Szczuczyskiego. — Powrót Delegata Rządu. Dnia 1 września powrócił z Warszawy Delegat Rządu p. W. Roman i objął urządowanie do czasu przekazania władzy swemu następcy wojewodzie nowogrodzkiemu p. Władysławowi Raczkiewiczowi, co ma nastąpić w końcu bież. tygodnia lub w początkach przyszłego. — Memorjał p. Romana. Jak się dowiadujemy, w związku z desygnowaniem Delegata Rządu p. W. Romana na stanowisko Podsekretarza Stanu do Spraw Kresowych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, p. W. Roman złożył Rządowi umotywowane podanie z przytoczeniem powodów, uniemożliwiających mu przyjęcie proponowanego stanowiska. Rząd, przychylił się do motyłów p. Romana, przedstawił Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej wniosek o przeniesienie p. Romana w stan nieczynny. Na skutek powyższego p. Delegat Roman został przeniesiony w stan rozporządzalności na okres 6-iu miesięcy, poczem na wypadek nieobjęcia w tym czasie ewentualnego stanowiska w czynnej służbie państwowej, może nastąpić przeniesienie w stan spoczynku. Z miasta. — Miejska pomoc dla bezrobotnych. W swoim czasie na posiedzeniu Rady Miejskiej zostało uchwalone okazanie pomocy bezrobotnym przez uruchomienie robot publicznych i otwarcie tanich kuchni dla rodzin bezrobotnych. Wobec tego, że Magistrat m. Wilna nie posiada funduszy na powyższe cele, przeto zwrócił się do pana Delegata Rządu z prośbą o wyjednanie subsydjum rządowego. (m) — Naprawa bruku na ul. Legjonej. W krótkim czasie przystąpi Magistrat m. Wilna do naprawy bruku na całej ulicy Legjonej słupów przy końcu ul. W. Pohulanki. Koszta powyższych robót wyniosą około 100 000 złotych. (m) Sprawy szkolne. — Oświata pozaszkolna. Inspektor Szkolny m. Wilna podaje do wiadomości, że z dniem 2-go września b. r. od godz. 6 do 8 wiecz. przyjmują się zapisy do wieczornych dokształcających szkół, które mieszczą się w następujących lokalach szkół powszechnych: Nr. 1: męska wieczorna szkoła dokształcająca dla rzemieślników im. „Promienistych“ w szkole Nr. 17 Skopówka 4. Nr. 2: żeńska wieczorna szkoła dokształcająca imie-

nia M. Konopnickiej, w szkole Nr. 10, Pańska 7, Nr. 3: męska wieczorna szkoła dokształcająca w szkole Nr. 85, Witoldowa 87. — Zapisy do Państwowej Rzemieślniczo-Przemysłowej Szkoły w Wilnie — Ponarska 63 zostały przedłużone do 15 września r. b. Do klasy wstępnej przyjmują się kandydatów po ukończeniu 4 oddz. szkół powszechnych; do kl. 1-szej z 5 oddziałów szkół powszechnych, lub równoznacznych. Wszystkich kandydatów poddaje się egzaminom. — Święto 3 p. artylerji ciężkiej. Dzisiaj t. j. w dniu św. Stefana obchodzą stacjonarjacy w naszym mieście 3 pułk artylerji ciężkiej im. Króla Stefana Batorego swoje święto pułkowe. 8 p. a. c. utworzony został w r. 1921. Ośrodkiem jego organizacyjnym stał się 1 dywizjon art. ciężk. b. wojsk Litwy Środkowej. Poszczególne baterje pułku mają swoją chlubną kartę w wojnie polsko bolszewickiej. Stałem miejscem postoju pułku od początku jego istnienia jest Wilno. Dzisiejsza uroczystość — jak nas informują — nie wyjdzie poza granice skromnego obchodu święta wojskowego. — Zmiana godzin urzędowania w Dyrekcji Kolejowej. Prezes Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej zmienił dotychczasowe godziny urzędowania w biurach. Zamiast od g. 8 min. 30 do godz. 15 min. 30, obowiązują obecnie godziny od 8 do 15 tej. (k) Teatr, muzyka i sztuka. — Występy W. Brydzińskiego. Dziś po raz drugi w Teatrze Polskim grana będzie egzotyczna, niezmiernie ciekawa sztuka Lengyel'a „Tajfun“, w której W. Brydziński tworzy niezapomnianą kreację d-ra Tokeramona. Sztuka otrzymała staranną wystawę, oraz doskonałą obsadę ról głównych, to też spodziewać się należy, że nieprędko sejdzie z afisza. Codziennie pod kierunkiem W. Brydzińskiego odbywają się próby ze sztuki Lange „Samson i Dalila“. Różne. — Polska kuochnia dla Intelligenji w murach po-Franciszkańskich, Trocka 14, od dnia 2-go września 1924 r. przyjmują zapisy na obiady w godzinach od 12 do 2. Wypadki. — Nie trzeba było się żenić... Jan Zatuński, zam. przy ul. II-iej Raduńskiej 18, zameldował policji, iż w dniu 25 września b. r. o godz. 5 rano, żona jego Marjanna skradła mu 2 złote zegarki, 8 złotych pierścionków, 3 krzyżki, 2 srebrne papierosnice i gotówka 160 złotych. Ogółem wartości 3,000 złotych i zbiegła w kierunku Lidy. II-gi komisariat pol. p. oskarżoną zatrzymał. (A) — Marny ordynans. Na dworcu kolejowym w Wilnie, ordynansowi Janowi Tiszcy, skradziono rzeczy należące do podporucznika 85 p. p. Narcyza Jankiewicza. (A) Kradzieże. — Na dworcu kolejowym — jak zwykle. Czesławowi Zarzyckiemu, zam. przy ul. Boufałowa Góra Nr. 5, m. 4, na dworcu kolejowym Wilno skradziono woreczek z zawartością 95 złotych. (A)

**TEATR POLSKI „Lutnia“**  
Występy W. Brydzińskiego.  
Dziś po raz drugi  
„TAJFUN“  
Sztuka Lengyel'a.  
Początek o g. 8 wiecz.

### Sprawa Żukowskiego.

(Trzeci dzień rozpraw i ogłoszenie wyroku).

Już o godz. 12 m. 30 sala rozprawy była przepelniona po brzegi publicznością, wśród której można było zauważyć niemal całą palestrę wileńską i grono inteligencji wileńskiej. O godz. 1 ej Sąd przystąpił do dalszego biegu rozprawy. Pierwszy wygłosił przemówienie podprok. Jankiewicz, silnie popierając akt oskarżenia. Czyn popełniony przez Żukowskiego jest aż nadto stwierdzony i nie może być przebazony, gdyż nie miał prawa być sędzią we własnej sprawie, — mówi p. prokurator. Dopuścił się on ohydny czyn nad ofiarą, która była zmarła i w zdradziecki sposób ją zabił. Dalej mówi, iż była to kobieta uczciwa, zacna i dlatego „część jej pamięci“.

Trzydziestu świadkom ze strony obrony p. podprokurator nie daje wiary. Na dowód wspomina św. Koratyńskiego (żyda), którego nie które zeznania uważa za fałszywe, prawdopodobnie pod wpływem czynionych zabiegów. Zmarła Żukowskiego kochała, on jej zaś nie kochał. (Tutaj przypomina p. podprok. list zmarłej do oskarżo-

nego; ostatnie słowa Żukowskiej, jak i zajęcie po zastrzeleniu). Co zaś do stosunku Matjasza z s. p. Marią Żukowską to mógł Żukowski wyzwać Matjasza na pojedynkę (Pl), a niedopuszczać się morderstwa. Co do ekspertyzy (która orzekła, że się ma z człowiekiem usposobienia psychopatycznego i która się oświadczyła za § 39) uważa p. podprokurator to oświadczenie za nie tak prawne, jak b. naukowe, gdyż Żukowski kierował swą wolą zupełnie przytomnie. Następnie charakteryzuje wady oskarżonego, że był pijakiem, niedbał o swoją rodzinę i że czynu tego dopuścił się rozmyślnie, za co też musi być surowo ukarany. Dalej przemawiał mec. p. Mianowski w imieniu powództwa cywilnego, który starał się zbić orzeczenie ekspertyzy, podkreślając, że § 39, na który się ona powołała, nie jest dotychczas w naszym prawie zastosowany i uważa oskarżonego za poczytalnego, gdyż wogóle musiał się dobrze orjentować skoro w czasach wojennych potrafił prowadzić handel kokainą i sacharyną, co było surowo wzbronione. Jako drugi obrońca powoda cywilnego występował p. mec. Jasiński, którego przemówienie dotyczyło tych

samych punktów, co i mec. Mianowski. Mec. Jasiński określił oskarżonego, jak człowieka oddającego się życiu hulaszczemu, wyświecając m. hazardem i kartom. Zmarłą „Marysieńkę“ stara się obrońca stawić w jaknajlepszym świetle. Wreszcie zabrał głos, jako obrońca oskarżonego p. mec. Niedzielski z Warszawy. Mec. Niedzielski opiera przede wszystkim swoją obronę na psychologii oskarżonego, wepomina słowa wypowiedziane przez Żuk., gdy klęcząc przy łóżku żony płakał i mówił „co ja zrobiłem, cicho, cicho“!

Co do zmarłej zaś mówi, że będąc córką majstra fabrycznego z Petersburga doszła do dobrobytu, którego przedtem nie znała i wówczas zachciałki jej były coraz szersze i nie mające miary, ani granic.

Tutaj obrońca przytacza słowa świadka gospodyni Żukowskich, która na pytanie Sądu, czy Żukowskiej żyli dostatnio, odpowiedziała „daj mi Boże dziś tyle mieć“: Słowem tym obrońca przy pisuje rację, dowodząc, iż same fakta, jako to wykutnie umeblowane mieszkanie składające się z 7 pokoi, przyjęcia gości, podróże na Pomorze i stałe przeby-

wanie na utrzymaniu całej rodziny zmarłej, która się składała z kilku osób, stwierdzają dobrobyt. Na takie kolosalne wydatki musiał pracować Żukowski sam.

Widząc zaś ze strony żony rozrzutność i niechęć się z jego funduszami, miał Żukowski żal do żony, zwiększający się następnie kiedy wywiązał się bliższy stosunek między Matjasem a s. p. Żukowską. To też Żukowski, który dotąd żył z żoną zgodnie, począł używać alkoholu, aby zapomnieć o swych zmartwieniach. Tutaj dzieli obrońca życie Żukowskiego na trzy epoki: pierwszą stanowi rodzina zmarłej, która stale nienawidziła Żukowskiego, drugą wypełniającą p. Matjasz i pan Neuman. Epoka III było narzeczeństwo z Matjaszem, czyli narzeczeństwo osoby trzeciej z kobietą zamężną. Tu obrońca robi porównanie Matjasza ze złym chirurgiem, który chciał z żyjącego człowieka wykroić serce kozikiem. Terenem urządzania się tej młodej expary był oczywiście dom męzowski. To wszystko nabierało cechy zdrady małżeńskiej.

Mowa p. mec. Niedzielskiego wywarła silne wrażenie na obecnych: była szeroko komentowana.

Po przemówieniu zarządził dłuższą przerwę.

Po przerwie zabrał głos p. mec. Szyszkowski, drugi obrońca oskarżonego, który w swoim przemówieniu zaznaczył cały szereg punktów, zbijających poniekąd oskarżenie. Mówił o charakterze oskarżonego, o jego stanie psychicznym i opierając się na orzeczeniu ekspertyzy, stwierdził u Żukowskiego w chwili czynu brak poczytalności.

Później nastąpiły repliki stron i wreszcie sąd udał się na naradę.

7) Wyroku oczekiwano z wielkim napięciem. Po odbytej naradzie przewodniczący p. wiceprezes Owsiński ogłosił wyrok: **skazujący Waława Łukowskiego na 5 lat więzienia z zamianą na dom poprawy i z zalozieniem II mies. aresztu prewencyjnego.** Powództwo cywilne ze strony rodziny zmarłej zostało oddalone. Postawiony wniosek przez obronę zwolnienia Żuk. do uprawomocnienia wyroku za poręczeniem hipotecznym sąd odrzucił.

Wyrok wywarł na sali silne wrażenie.

Obrona oskarżonego wnosi apelację. (m)

Kino-Teatr „**HELIOS**“ ul. Wileńska 38.

Dziś! MOTTO: Młodość jak rwący potok, nie omija, ale burzy przeszkody. **Ulubienie publiczności Józef Runicz, słynna gwiazda Diana Karenne** w przepięknym dramacie życiowym J. TURGIENIEWA p. t. „**WIOSENNE PORWY**“ w 6 akt. Podczas seansów **Wielki Koncert** z udział. Soprano **Paul Zelskiej** i tenora **P. Winczyca** Początek o godz. 6. Ost. s. o. 10 1/2.

Kino-Teatr „**Polonja**“ ul. Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.

Dziś! Wybitne arcydzieło amerykańskie słynnego reżysera **W. de Millera** MOTTO: „**gdy panny za wiele wiedzają**“... **NOWOCZESNA MŁODZIEŻ, Opinia i onota**, Powojenny dramat salonowy w 7 aktach, odsłaniający całą groźbę obyczajów młodzieży, która prowadzi życie swobodne i ułeczkowane żądami względami.

KINO-TEATR „**Piccadilly**“ ul. Wielka 72.

Dziś! **Wielkowiejskie opryski „Kapitan Kid“**, z cyklu dramat sensacyjno-salonowy w 9 wielk. akt. z udziałem wszechświatowej gwiazdy wy boksers, pływaka i akrobata **Eddie Pollo**.



## CARL BÖDIKER & Co. Amsterdam

REPREZENTACJA WILEŃSKA

Biurowo i Skład: Wilno: ul. Wielka № 47 Tel. 481  
ul. Rudnicka № 2

### STALE na SKŁADZIE:

**W oddziale kolonialnym:** wszystkie artykuły potrzebne dla handlu temi towarami.

**W oddziale manufaktury:** oxfordy angielskie, satyny, liberti etc.

**W oddziale elektrotechnicznym:** armatury, przyrządy elektr. etc.

**ŻĄDAĆ CENNIKI.**

Nadszedł transport **garnków żelaznych** (czugunnych) różnej wielkości.

**Dr. D. KENIGSBERG**  
choroby weneryczne, syfilis i skórne, ul. Mickiewicza 4.  
Przyjm. 9-1, 5-8.

**Doktor Medycyny A. CYMBLER**  
Choroby weneryczne, skórne, syfilis. Elektroterapia. ul. Mickiewicza 14, róg Tatarskiej. Przyjęcia od 9-2 15-7.

**Dr. Czesław Koneczny**  
Chirurgia jamy ustnej. Choroby zębów. Sztuczne zęby. (Wojskowym i urzędnikom na raty.) Mickiewicza 11 (gdzie kino), od 10-12 1/2 i od 4-6 1/2.

**Dr. Wołodko**  
Powróż. ordynator szpitala Sawicza. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12-2 i 5-6 Zawalna 22

**Dr. Marjan Mienicki**  
powróż. Choroby weneryczne i skórne (leczenie sztucznym stożcem górskim) Wileńska 34, od 4-7.

Kobieta lekarz **Dr. Abłamowiczowa** choroby kobiece i akuszerka Kasztanowa 7, m. 7, g. 9-10 i 3-5.

**KOBIETA-LEKARZ Dr. Piotrowicz Jurczenko** Ordynator Szpitala Sawicz Choroby kobiece, skórne i weneryczne ul. Zawalna Nr. 22  
Przyjmuje wyłącznie panie od godz. 2 1/2-4 po poł.

**Kupię fotel na kółkach** dla chorego. „Pomoc“ Jagiellońska 1, 11-1 i 4-6. 1

**LEKARZ DENTYSTA Kisiel-Andrzejkowiczowa** b. demonstratorka szkoły dentyst. Wągli-Swiderskiej w Petersburgu. Przyjmuje oodziennie od godz. 10-12 do 5-1/2 po poł. ul. Zawalna 16, róg Żeligowskiego, wejście z ul. Żeligowskiego 1-e piętro. Złote korony, zęby sztuczne.

**CHCESZ ZAROBIC** i masz czas wolny? - Zwróć się do „Zachęty“ Portowa 6-D. 0

**MALARZ Pokojowy i Sztyldów W. WOŹNICKI** Wileńska Nr. 17.

Przyjmuje i wykonywa wszelkie roboty w zakresie malarstwa wchodzące, jak w mieście, tak i na prowincji 7

**Na Łotwie majątki likwiduję** Zwracać się osobiście od 3-go do 7-go września w godzinach: 9-11 i 5-7 wiecz Jagiellońska 9 m. 9. Swenson. 0

**NIEDROGO** sprzedają posiadłość przy ul. Bobrujskiej, w tem ziemie—ogrodu 676 sążni, domów 5, wolnych mieszkań 4. „Pomoc“, Jagiellońska 1, godz. 11-1 i 4-6 1

Ogrodzona wokoło grobów, z żelaza kutego, specjalnie wykonany po cenach niskich. Z. Harasimowicz, s. Bernardyński 6. 0

Osoba w wieku średnim z bardzo dobrimi świadectwami osób tutejszych, skromnych wymaga poszukuje zajęcia niani lub pielęgniarki przy starszej osobie. Adres: Zwierzyniec, ul. Gedyminowska Nr. 42 Aleks Przytułska. 1

Przyjmę na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem kilka starszych uczniów, języki obce i muzyka na miejscu. Adres: Słowackiego 4-2, od godz. 2-5

Przyjmę kilka uczniów na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. W razie potrzeby pianino na miejscu. ul. Piłsudskiego Nr. 34 m. 4.

Poszukuję pożyczki od 1 1/2 do 3 tys. zł. pol. warunki dogodne, zabezpieczenie realne. Ul. Nowowiejska Nr. 3 m. 1, Bobrowski z rana od 10-2 pop. 0

Poszukuję dla ucznia 7 kl. gimnaz. mieszkania z utrzymaniem przy inteligentnej rodzinie. Oferty do Admin. „Dz. Wil.“ pod lit. A. S. 1

Przyjmuję kołdry do pikowania, oraz wszelkie roboty w zakresie hafciarstwa wchodzące. ul. Zawalna Nr. 3, m. 4.

**Szukam** wspólnika do podróży do Konstancynopola na wystawę. Osoby zainteresowane proszę zostawić swe adresy w Redakcji „Dziennika Wil.“ 1

**Slusarz-kowal** żonaty bezdzietny poszukuje zajęcia w majątku. Żona inteligentna może być przy dzieciach. Zgłoszenia piśmienne do Adm. „Dz. Wil.“ pod B. S. 2

**Sześcioklasistka** poszukuje lekcji od 1-4 g. Bazylińska 8-10.

Skradziono książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Wilno, oraz wypis metryki urodzenia na imię Jana Dajnowskiego, zamieszkałego przy ul. Prawy Piór mont Nr. 4—nieważna się.

**Ustąpię sklep spożywczy** ul. Tombakowa 14. Giedrys 0

Urzędnik z ukończoną szkołą handlową z maturą na Śląsku i dwumiesięczną praktyką, poszukuje posady. Zgłoszenia proszę skierować do Admin. stracji „Dziennika Wileńskiego“ pod Słazak 1

Ucznica z 8 klasy kursów gimnazjalnych im. Czackiego, poszukuje odpowiedniego zajęcia w godzinach rannych do godz. 4-1/2 pp. może być ekspedjentką, kasjerką, lub dawać korepetycje do niższych klas, referencje powyższe: adres: Antokol ul. Holenderskiej przy kościele św. Piotra i Pawła, dom Nr. 6 Bohdziewicz. 1

Zgubioną książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Wilno na imię Jana Czyżewskiego zamieszka ul. Połocka 39-9, unieważnia się.

Zgubiony paszport Janiny-Kazimierzy Leongiewiczówny unieważnia się.

Zgubioną kartę zwolnienia z 1/19 wydaną przez P. K. U. Troki na imię Aleksandra Deksa zamieszka W. Pohulanka 15-4, unieważnia się.

Zgubiony dowód osobisty wydany w Głębokiem na imię Zofji Chłoboszcz, zam. w maj. Zolnerowskiej, pow. Dziśnieński, unieważnia się

**Ogłoszenie.**  
Do Rejestru Handlowego Dział B. Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 28-go lipca 1924 r. pod Nr. 132 wciągnięto dodatkowy wpis następujący: „Bank Wschodni Spółka Akcyjna w Warszawie oddział w Wilnie“. Oddział w Wilnie został zlikwidowany z dniem 1-go lipca 1924 r. i wykreślony z rejestru.

**Akuszerka** z Warszawy udziela porad słyszanych. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

**Bezpłatnie** zgłaszają wszelkie mieszkania do Domu H.-Komis. „ZACHĘTA“ na Portowej 6-D, a otrzymacie zaraz solidnych i pewnych lokatorów.

**Dr. Blumowicz** choroby weneryczne. ul. Wielka 21. 9-11 3-6.

**Do sprzedania** fikusy, oleandry irysy i inne kwiaty. ul. Więzienna 6-27. 1

**Domy** dobre, niedrogie, z wolnymi mieszkaniami zaraz okazują do sprzedania. Dom H. Komis. „ZACHĘTA“ Portowa 6-D 0

**Do Rodziców!** Kto ma dzieci tępe, leniwe, sepsute znajdzie pewną i skuteczną pomoc. Zarczewa 16-24.

**Do sprzedania 2 łózka dębowe** ul. Zygmuntowska dawniej Nadbrzeżna № 16, m. 8 1

**Dr. J. Bernstejn** Choroby skórne, weneryczne, syfilis i moczopłciowe. Przyjmuje 9-1 pp. 14-9 w. ul. Mickiewicza 28-5.

**Dr. Łukiewicz** Choroby skórne i weneryczne. wrócił i przyjmuje od godz. 4-7 pop. ul. Ad. Mickiewicza 9, — wejście z ul. Śniadeckich 1.

**Internat** Twa Wychowawczego „Przyszłość“ dla uczniów szkół średnich mieści się obecnie przy ul. Zarzecznicy Nr. 5

Jest do sprzedania kosa z młakiem. Zwierzyniec, ul. Gedyminowska № 41. Tam są też meble do sprzedania. 1

**KAPITAŁY** w każdej sumie z realnym zabezpieczeniem i gwarancją lokuje najwygodniej Dom H. Komis. „ZACHĘTA“ Portowa 6-D. 0

### NA SEZON SZKOLNY!

Zeszyty, bruljony, ołówki, tornistry, teczki, piórniki, przybory rysunkowe Gerlacha i innych, oraz wszelkie artykuły rysunkowe i szkolne poleca

**DOM HANDLOWY** 1

## T. JANKOWSKA i SYN

Wilno, Zamkowa 12, Zamkowa 24, Wileńska 26.

**Ogłoszenie.**  
Ze względu na połączenie się dwóch spółdzielni **Urzędników Państwowych** przy ul. Jagiellońskiej Nr. 6 i **Sw. Jańskiej** Nr. 11, niezbędne jest ściśle ustalenie aktywów i pasywów tychże. Wobec tego powiadamia się wszystkich wierzycieli którzykolwiek z powyżej wymienionych spółdzielni, żeby zarejestrowali swoje pretensje do dnia 7-go Września 1924 r. w gmachu Sądu Okręgowego pokój № 221. Panu Sekretarzowi Sądu Pokoju, w godzinach biurowych.

**KOMITET WYKONAWCZY** do spraw połączenia. 0

**W pracowni damskich sukien Z. Godlewskiej** Wilno, Mickiewicza 22, m. 8

został otwarty dział okryciowy i futrzany (obstalniki można otrzymać w ciągu 24 godzin) Ceny przystępne. Tamże potrzebny krawiec, mający długolet. praktykę w pierwszorzędn. pracowniach a także zakieciarka. 6

**NA RATY** Rowery i maszyny do szycia firmy Dürkopp poleca firma „**UNIWERSAL**“ ul. Wielka 21. Duży wybór instrum. muzyczn. gramofonów i płyt gramofonowych.

Najlepszych fabryk:

### MŁOCARNIE, MANEŻE, WIALNIE, SIECZKARNIE, CZOCHRY DO WĘLNY, angielskie NOŻE DO SIECZKARNI,

oraz różne inne maszyny i narzędzia rolnicze

POLECA

## ZYGMUNT NAGRODZKI

Wilno, Zawalna 11-a.  
Sprzedaż za gotówkę i na raty.

### Zakład mebli bambusowych i tapicerski „MIKADO“

przyjmuje obstalniki i reperacje. Ma do sprzedania gotowe otomany, garnitury, etażerki, parawany i inne rzeczy.

**Ceny przystępne na raty.**  
—0— Mostowa 29. —0—

W dniu 9 Września b. r o godz. 9-11 rano w Wilnie na placu Rynkowym przy ul. Kalwaryjskiej odbędzie się droga przetargu publicznego sprzedaż koni wybrekowanych oraz żrebiąt z wojska.

**Komenda Uzupelnion Koni-Wilno.**